

Sygn. akt XIV C 417/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego SSR Aleksandra Smólska-Kreft
-----------------	-----------------------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2020 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

przeciwko M. N.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.023,97 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy dwadzieścia trzy złote 97/100) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 21 października 2019 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.052,00 zł (sześć tysięcy pięćdziesiąt dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft

Sygn. akt I C 417/19

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. N. kwoty 48.790,16 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 17 lutego 2016 r. udzieliła pozwanemu M. N. pożyczki w kwocie 47.000 zł. Z uwagi na brak spłaty rat pożyczki, powódka, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty, wypowiedziała umowę, skutkiem czego cała niespłacona część pożyczki została postawiona w stan natychmiastowej wykonalności z upływem okresu wypowiedzenia wskazanego w umowie. W pozwie powódka domaga się niespłaconego kapitału w kwocie 45.811,59 zł oraz skapitalizowanych odsetek kapitałowych 2247,90 zł i za opóźnienie 730,67 zł.

Sąd Rejonowy w Lubinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, o uzupełnieniu braków formalnych pozwu i złożeniu dowodów wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego orzeczenia pozwany złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu środka zaskarżenia podniósł zarzuty:

1. niewykazania roszczenia co do wysokości- w tym niewyjaśnienia w jaki sposób została obliczona dochodzona należność,
2. ustalenia prowizji celem obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych,
3. abuzywności klauzuli dotyczącej prowizji za obsługę pożyczki w domu,
4. braku wymagalności roszczenia z uwagi na brak umocowania dla osoby, która podpisała wypowiedzenie,
5. braku wymagalności roszczenia z uwagi na naruszenie przepisów o doręczeniu zastępczym.

Pozwany złożył wniosek o jego przesłuchanie go na powyższe okoliczności.

Pismem z 28 maja 2019 r. powódka podtrzymała żądanie pozwu szczegółowo ustosunkowując się do zarzutów pozwanego. Jednocześnie złożyła szereg dokumentów, w tym dotyczących sposobu obliczenia żądania pozwu i wydruk zestawienia operacji na rachunku płatniczym pozwanego.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, przy czym pozwany podniósł jeszcze, że zaraz po udzieleniu pożyczki z konta pozwanego została pobrana prowizja, co skutkowało tym, że pożyczona kwota to faktycznie 38,540 zł, a nie 47.000 zł. Jednocześnie, z uwagi na wpłaty dokonane przez pozwanego w toku procesu powód zmienił żądanie pozwu domagając się zapłaty kwoty 65.023,97 zł, w tym kapitał w kwocie 45.811,59 zł, skapitalizowane odsetki karne za opóźnienie 730,67 zł, skapitalizowane odsetki kapitałowe 2247,90 zł, 15.357,55 zł, odsetek od należności głównej skapitalizowanych na dzień 21 października 2019 r., 753,57 zł odsetek od odsetek skapitalizowanych na dzień 21 października 2019 r., 122,69 zł od odsetek karnych skapitalizowanych na dzień 21 października 2019 r.,

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 lutego 2016 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. z siedzibą w G. zawarła z pozwanym M. N. umowę pożyczki na kwotę 47.000,00 zł. Pożyczka oprocentowana była według zmiennej stopy, ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej na dzień zawarcia umowy 9,5 % w skali roku. Pozwany zobowiązał się do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami (26.181,56 zł), prowizją (8460 zł), opłatą przygotowawczą (40,00 zł) i opłatą za wypłatę pożyczki przelewem (38,42 zł) w ratach płatnych zgodnie z planem spłaty w terminie do dnia 10 lutego 2026 r.. Łączna kwota kosztów kredytu wynosiła 34.719,09 zł. Na zapłatę prowizji powód również pożyczył środki, zatem do dyspozycji powoda pozostała kwota 38.540,00 zł.

O. śc bezsporna, a nadto dowód: umowa pożyczki – k. 16-19 akt, harmonogram spłat – k. 24-26, 73-80 akt

Pożyczka była udzielona na warunkach przewidzianych w umowie oraz w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej. W umowie strony ustaliły, że w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu staje się w dniu następnym należnością przeterminowaną, od której pobierane są odsetki w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych, na dzień zawarcia umowy 14% (ust. 21 i 23). Powódka zastrzegła sobie w umowie prawo do jej wypowiedzenia z 30-dniowym terminem wypowiedzenia i postawienia całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane, a także w przypadku gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 14 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy (ust. 29 umowy).

dowód: umowa pożyczki – k. 16-19 akt, regulamin udzielania kredytów i pożyczek – k. 21-22 akt, tabela prowizji i opłat – k. 23-23v akt

Pozwany zawierając umowę pożyczki nie zapoznał się szczegółowo z jej treścią. Przeczytał tylko całkowitą kwotę do zapłaty. Nie miał zastrzeżeń do jej treści, o nic nie pytał.

dowód: przesłuchanie pozwanego k. 128

W związku ze zwłoką w spłacie pożyczki powódka pismami z dnia 20 czerwca 2016 r. i 20 lipca 2016 r. wezwała pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, zastrzegając jednocześnie, że w braku spłaty skorzysta z prawa do wypowiedzenia umowy. Wobec nieuregulowania należności powódka pismem z dnia 14 lutego 2017 r. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Przesyłka zawierająca wypowiedzenie umowy po dwukrotnej awizacji została zwrócona nadawcy. Pierwsze awizo miało miejsce w dniu 21 lutego 2017 r., przesyłkę zwrócono do nadawcy 16 dnia od pierwszego awizo tj. 9 marca 2017 r.

dowód: wypowiedzenie umowy wraz z dowodem doręczenia – k. 27-29 akt, wezwanie do zapłaty z dnia 20 czerwca 2016 r. – k. 30 akt, książka nadawcza – k. 31 akt, ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 20 lipca 2016 r. – k. 32 akt, odpis książki nadawczej – k. 33 akt, wykaz operacji na rachunku pozwanego – k. 24-42 akt, pełnomocnictwa – k. 101-102.

Pozwany nie odebrał awizowanej przesyłki zawierającej wypowiedzenie. Nie kwestionował prawidłowości awizowania i jednocześnie nie ustalił, czy w datach awiza przebywał w miejscu zamieszkania i miał możliwość jego odebrania czy ustalenia od kogo pochodziła przesyłka zwrócona już nadawcy przez urząd pocztowy do nadawcy.

D. ód: przesłuchanie pozwanego –k. 128-129.

Pozwany na poczet umowy pożyczki uiścił łącznie 4.278,49 zł, z czego 4076,49 zł przed dokonaniem wypowiedzenia. Na kapitał zaliczono kwotę 1188,41 zł. Aktualnie zadłużenie pozwanego wynosi 69,023,97 zł.

dowód: przesłuchanie pozwanego k. 128, raport spłaty – k. 81-82 akt, zestawienie operacji na rachunku IKS – k. 87-89v

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów, którym Sąd w całości dał wiarę, ponieważ ich autentyczność i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie była kwestionowana przez strony oraz na podstawie przesłuchania powoda.

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła od pozwanego pożyczki zawartej między stronami niniejszego postępowania dnia 17 lutego 2016 r. Pozwany kwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. W ocenie Sądu, zarzuty strony pozwanej prezentowane w toku procesu nie zasługiwały na uwzględnienie.

Co do niewykazania roszczenia co do wysokości, to na powyższą okoliczność powódka przedstawiła cały wachlarz dokumentów, które w sposób jasny i czytelny określały wysokość zobowiązania pożyczkobiorcy oraz wysokość i termin płatności poszczególnych rat. Powódka wykazała zarówno źródło swojego roszczenia, jak i sposób w który obliczyła kwoty, których się domagała w pozwie. Z dokumentów przedłożonych przez powódkę w tym umowy pożyczki i wykazu operacji na rachunku pozwanego wynikało jakich wpłat dokonywał pozwany, w jakich terminach, jak były one rozliczane. Powódka złożyła zestawienie operacji dokonanych przez pozwanego w różnych wariantach, w tym wszystkie obroty na koncie IKS, a także wyselekcjonowane operacje dotyczące spornej pożyczki nr 2 łączącej strony. Powódka opisała również w jaki sposób obliczyła z odsetki, które spłaciła pozwany, z harmonogramu wynikają należne odsetki umowne, w tym od jakich dat i kwot zostały naliczone, a z zestawieni wpłat wynika jakie kwoty pozwany spłacił i jak zostały one naliczone. Znana jest również data wypowiedzenia i należności nie zapłacone od tego czasu. Dalsze odsetki naliczono od dnia wniesienia pozwu do 21 października 2019 r. Wobec powyższego Sąd ocenił, że powódka swoje roszczenie udowodniła co do wysokości i wykazała to w sposób matematyczny. Natomiast pozwany sformułował w sprzeciwie od nakazu zapłaty ogólny zarzut co do wysokości roszczenia i pomimo złożenia

przez powoda, dokumentów i dodatkowych wyjaśnień oraz wezwania Sądu swojego zarzutu nie skonkretyzował, w szczególności nie odniósł się do konkretnych otrzymanych wyliczeń wskazując jedynie, że nic z nich nie wynika. Należy wskazać, że strona pozwana nie przedłożyła żadnych konkretnych dowodów na potwierdzenie zasadności swojej argumentacji, w tym jakichkolwiek dowodów wpłat, a pozwany podczas przesłuchania przyznał spłatę nawet mniejszej ilości rat, niż zaliczy mu powód. W tej sytuacji brak było wystarczających podstaw by zakwestionować roszczenie powoda co do wysokości w oparciu o zarzut niewyjaśnienia w jaki sposób została obliczona dochodzona należność. Inną kwestią jest zarzut abuzywności i braku wypowiedzenia umowy o czym niżej.

Sąd zważył, że pomiędzy stronami zawarta została umowa pożyczki, o której stanowi art. 720 k.c. Istotą tej umowy jest, zgodnie z treścią wskazanego przepisu, przeniesienie przez pożyczkodawcę własności określonej sumy pieniężnej na rzecz pożyczkobiorcy przy jednoczesnym zobowiązaniu się przez pożyczkobiorcę, iż w określonym terminie zwróci tą samą ilość pieniędzy pożyczkodawcy. Do zwyczajowych postanowień takich umów należy ponadto odpowiednie oprocentowanie kwoty pożyczki jako swoiste wynagrodzenie dla pożyczkodawcy za udzielenie środków pieniężnych. Aktualnie obowiązujące przepisy prawa nie wyłączają możliwości pobierania także innych opłat za udzielenie pożyczki. W niniejszej sprawie do zawartej między stronami umowy pożyczki zastosowanie miał w szczególności art. 29 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. r. (Dz. U. z 2011 r., Nr 126, poz. 715 ze zm.), stanowiący że umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały, w tym powinna określać całkowitą kwotę kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 4) i informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie (art. 30 ust. 1 pkt 10).

Powód przedłożył umowę łączącą pozwanego z kredytodawcą i Sąd uznał, że co do zasady jest ona zgodna z treścią wyżej przytoczonych przepisów. Koszty zostały wymienione i opisane. Prowizja jest pojęciem powszechnie znanym i stanowi wynagrodzenie dla instytucji pożyczkowo- kredytowych za udzielenie pożyczki lub kredytu, które obliczone w sposób zryczałtowany pozwala również pokryć koszty pośrednie pożyczkodawców .

Odnosząc się do zarzutu abuzywności zawartych w umowie klauzul należy wskazać, że panująca w prawie cywilnym zasada swobody umów zawarta w art. 353 § 1 k.c. jest naczelną dyrektywą prawa zobowiązań pozwalającą stronom każdej umowy dowolnie kształtować jej treść, jednak taka umowa musi być zgodna z przepisami prawa i wyznaczanymi przez nie klauzulami generalnymi. Zasada swobody umów pozwala stronom na zabezpieczenie swoich interesów, nie może jednak prowadzić do dyskryminacji którejkolwiek ze stron. Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W przywołanym przepisie chodzi więc o sytuacje, gdy umowa z konsumentem zawierana jest przy pomocy wzorca umowy (jakim niewątpliwie była umowa stron), a postanowienia takiej umowy w istotny sposób naruszają równowagę interesów stron umowy przez to, iż jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę układając konkretny wzorzec i prowadzą do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Sprzeczna z dobrymi obyczajami będzie więc próba ochrony interesów układającego wzorzec na koszt konsumenta, bez dostatecznego brania pod uwagę interesów kontrahenta i bez przyznania mu wyrównania z tego tytułu. Jeśli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to określenie "rażąco" należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Dokonując interpretacji omawianego pojęcia zasadnym wydaje się sięgnięcie do treści europejskiej dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. o niedozwolonych klauzulach konsumenckich, która dla ustawodawcy polskiego była regulacją wzorcową w dziedzinie ochrony interesów konsumenta. Przepis art. 3 ust. 1 powołanej dyrektywy przewiduje, że dana klauzula jest niedozwolona, gdy

naruszając zasadę wzajemnego zaufania powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta można by zatem utożsamiać z istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcją praw i obowiązków na jego niekorzyść. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2010 r., sygn. VI Aca 185/10.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać że żądana prowizja stanowiła 22 % pożyczonej kwoty, licząc ją netto (38.540,00 z) i nie uwzględniając, że pozwany pożyczył pieniądze również na zapłatę prowizji. Sąd porównał tę kwotę ze wzorem wynikającym z art. 36 a ustawy o kredycie konsumenckim, na podstawie którego ustalił, że maksymalne koszty tej pożyczki mogły wynieść w przypadku tej pożyczki 38.540 zł. W ocenie Sądu pobrana prowizja w porównywaniu do kwoty kredytu nie była rażąco wygórowana, ani sprzeczna z prawem. W świetle zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że wysokość prowizji odpowiada rzeczywistym kosztom, które niewątpliwie powstają po stronie kredytodawcy na etapie zawarcia i wykonania umowy, które to koszty powódka szczegółowo opisała w złożonym piśmie procesowym (k. 172 i n). Podkreślenia wymaga również, iż mimo, że w dacie zawarcia umowy kredytu ustawa z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim nie przewidywała maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, a wprowadzony w późniejszym czasie art. 36a tej ustawy dotyczy wyłącznie umów zawartych po 10 marca 2016 r. (art. 9 ust. 2 w zw. z art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw) to jednak ustalona przez pożyczkodawcę prowizja nie przekraczała maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczonych na podstawie wskazanego w powołanym przepisie wzoru. Sąd w niniejszej sprawie posłużył się tym przepisem posiłkowo i na tej podstawie, przy braku konkretnych zarzutów co do wysokości prowizji, żądanie jej zapłaty uznał za zasadne. W ocenie Sądu określona w umowie prowizja nie powodowała nadmiernego obciążenia konsumenta. Zastrzeżone koszty były proporcjonalne do rozmiaru korzyści uzyskanych przez pozwanego i nie stanowiły obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie spowodowały również nieuzasadnionego przysporzenia po stronie instytucji kredytowej.

Co do prowizji za obsługę pożyczki w domu, co do której pozwany zgłosił zarzuty, to takiej prowizji umowa stron nie przewidywała.

Co do zarzutu braku umocowania dla osób, które podpisały wezwania do zapłaty i wypowiedzenie, to powód złożył stosowne pełnomocnictwa dla obu osób podpisanych pod tymi dokumentami. Zasadniczo złożone podpisy były czytelne i czytelne były nazwiska osób, od których pochodziły. Co do pełnomocnictwa udzielonego T. M., który udzielił dalszego umocowania M. S., to na złożonej kopii nie były czytelne nazwiska na pieczętkach przy podpisach tych osób. Jednak w ocenie Sądu podpis nie musi zawierać nazwiska osoby, a jedynie musi identyfikować konkretną osobę w sposób dostateczny. Ten warunek podpisy spełniają. I to na tyle, że po porównaniu je z podpisem na pełnomocnictwie dla T. T. (k. 102) oczywistym jest, że pierwszy podpis należy do Wiceprezesa (...), a drugi podpis należy do K. L. (por. podpis pod uchwałą zarządu k. 83) .

Jeśli chodzi o ostatni zarzut tj. braku wymagalności roszczenia z uwagi na naruszenie przepisów o doręczeniu zastępczym, Sąd również uznał go za nieuzasadniony.

Korespondencja była kierowana do pozwanego na wskazany przez niego adres, listami poleconymi, a zatem zgodnie z art. 61 § 1 kc należy uznać, że wezwania i oświadczenie woli zostały złożone pozwanemu skutecznie, gdyż mógł się zapoznać z ich treścią. Tym samym należało uznać, że powódka dochowała wymaganych procedur, gdyż wypowiedzenie pożyczki zostało poprzedzone nawet dwukrotnym wezwaniem do zapłaty zaległości. Samo wypowiedzenie także zawierało wezwanie do zapłaty jak i informacje o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Za chybione Sąd uznał zarzuty dotyczące niemożności uznania wypowiedzenia umowy pożyczki za prawidłowo doręczone pozwanemu per aviso wobec niezachowania wymogów formalnych wynikających z art. 139 § 1 kpc. Podkreślenia wymaga, że powyższa norma prawna znajduje zastosowanie jedynie w odniesieniu do doręczania przesyłek sądowych, a zatem dokonywanych w toku postępowania przez sądem, a co za tym idzie, nie mogła znaleźć zastosowania do doręczeń pozwanemu pisma z dnia 18 sierpnia 2017 r. stanowiącego wypowiedzenie umowy pożyczki.

Do tego rodzaju przesyłek znajduje zaś zastosowanie ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz. U z 2018 r., poz. 2188) oraz wydane w oparciu o zawartą w niej delegację Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013r., poz. 545). Z zawartych w tych aktach prawnych uregulowań wynika, iż jeżeli w chwili doręczania przesyłki rejestrowanej stwierdzono nieobecność adresata lub innych osób uprawnionych do jej odbioru, zawiadomienie o próbie doręczenia przesyłki rejestrowanej wraz z informacją o terminie jej odbioru i adresie placówki oddawczej, w której przesyłka ta jest przechowywana, operator wyznaczony pozostawia w oddawczej skrzynce pocztowej adresata. Zawiadomienie to ma postać papierową. Z kolei przesyłki pocztowe operator wyznaczony wydaje adresatowi w placówce oddawczej w terminie 14 dni (art. 34 ust. 1 i 37 ust. 1 Rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 2013 r.), a zatem przez ten okres korespondencja musi być przechowywana w placówce operatora. W świetle powyższego dla skutecznego doręczenia pozwanemu wypowiedzenia umowy nie było konieczne dwukrotne awizowanie przesyłki, do czego odnosi się w swych zarzutach pozwany, lecz wystarczająca była jednokrotna awizacja tej przesyłki oraz pozostawienie jej w placówce operatora pocztowego przez okres 14 dni od awizowania celem umożliwienia pozwanemu jako adresatowi, jej odbioru w placówce pocztowej w tym terminie. Co prawda z regulaminu świadczenia usług powszechnych przez Poczta Polska wynika, że po awizowaniu przesyłki, w razie jej nieodebrania w ciągu 7 dni należy dokonać ponownej awizacji (§24 i 26 regulaminu), jednak nie jest to wymóg prawidłowego doręczenia w świetle prawa pocztowego, którego zapisy nie mogą zostać zmienione regulaminem. Jeśli regulamin zawiera dalej idące wymogi w doręczeniu jest to co najwyżej podstawa do reklamacji ze strony nadawcy, a nie do stwierdzenia nieprawidłowości doręczenia przesyłki na gruncie prawa pocztowego. Przesyłka została zwrócona do nadawcy 16 dnia po pierwszym awizowaniu, w którym to czasie mogła zostać odebrana przez pozwanego. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność faktycznego zaistnienia przeszkód w odebraniu przez niego korespondencji, w tym z wypowiedzeniem umowy pożyczki tym terminie. To, co zeznał podczas rozprawy, to były wyłącznie dywagacje, z których wynika ponadto, że pozwany nie wykazywał należytej staranności w wykonywaniu zobowiązań, które powziął, w znacznej liczbie przekraczającej jego możliwości finansowe, co sądowi wiadomo z urzędu (por sprawy I C 263/18 i I C 1998/18). Nie można zatem podzielić tych zarzutów pozwanego, w których wywodził, iż dokonane tym pismem wypowiedzenie umowy nie wywołało w stosunku do niego skutków prawnych. Przepis art. 61 § 1 kc stanowi, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Skoro zatem powódka wykazała w niniejszej sprawie prawidłowość skierowania do pozwanego wypowiedzenia umowy pożyczki, a pozwany nie wykazał, aby zaistniały w sprawie obiektywne przeszkody, które uniemożliwiłyby zapoznanie się z treścią wypowiedzenia, to niewątpliwie wypowiedzenie umowy jest skuteczne i niespłacona część należności stała się natychmiast wymagalna.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekła zgodnie z żądaniem sformułowanym w piśmie z dnia 21 października 2019 r, w którym powód zliczył dalsze odsetki żądane pozwem do dnia wniesienia tego pisma i zmodyfikował żądanie pozwu z uwagi na dokonaną przez pozwanego w toku procesu wpłatę.

O dalszych odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając odsetki umowne w wysokości wynikającej z łączącej strony umowy.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, według której strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić koszty procesu poniesione przez przeciwnika. Powódka wygrała proces w całości wobec tego, Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 6052,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą to kwotę składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 2440,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600,00 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 zł (2440 zł + 3 600 zł + 17 zł = 6052 zł).

SSR Aleksandra Smólska-Kreft